



NAJWYŻSZA IZBA KONTROLI
 pomagamy w naprawianiu państwa

Najwyższa Izba Kontroli

<https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/niko-stacjach-bazowych-telefonii-komorkowej.html>

NIK o stacjach bazowych telefonii komórkowej

2015-12-31 08:04:24

Zm. Nr 32... do Protokołu Nr X/2018
z sesji Rady Powiatu
z dnia 20. kwietnia 2018.

Niejasne przepisy sprawiły, że część stacji bazowych telefonii komórkowej funkcjonowała bez analizy ich oddziaływania na sąsiednie nieruchomości. W ocenie NIK obowiązujące regulacje prawne nie gwarantują także należytego badania wpływu na zdrowie i jakość życia mieszkańców działających już anten, nawet w przypadkach wielokrotnego zwiększania mocy nadawanego sygnału.

Najwyższa Izba Kontroli zbadała postępowania administracyjne dotyczące lokalizacji, budowy, rozbudowy i instalacji stacji komórkowych, a także to w jaki sposób spełniano standardy ochrony środowiska związane z emisją promieniowania elektromagnetycznego. Kontrola objęła postępowania w wybranych urzędach trzech miast (Krakowa, Warszawy i Lublina) w latach 2009-2014.

Najważniejsze problemy i nieprawidłowości w działalności organów administracji architektoniczno-budowlanej

Niedookreślone przepisy Prawa budowlanego sprawiły, że skontrolowane urzędy nie badały oddziaływania stacji bazowych telefonii komórkowej na sąsiednie nieruchomości w przypadku znacznego (nawet o ponad 800 proc.) zwiększania mocy zainstalowanych anten, ani też w przypadkach zwiększania ich liczby. Oddziaływanie anten na sąsiedztwo analizowano jedynie dla nowo powstających stacji telefonii komórkowej. Niejasne przepisy w tym zakresie sprawiły, że nie było podstaw do weryfikowania, czy stacje komórkowe o zwiększającej się mocy nie wpłyną w niedopuszczalny sposób na sąsiednie tereny, w tym także na możliwość ich przyszłego zagospodarowania. Tymczasem zwiększenie mocy anten powoduje zwiększenie zasięgu oddziaływania pól elektromagnetycznych na otoczenie. Może to wpływać m.in. na ograniczenie praw do tych nieruchomości w związku ze znacznym wzrostem promieniowania elektromagnetycznego w miejscach dostępnych dla ludności.

Administracja architektoniczno-budowlana nie badała oddziaływania promieniowania stacji bazowych telefonii komórkowych na sąsiednie nieruchomości także w sytuacjach, gdy wysokość urządzenia nie przekraczała trzech metrów. W świetle istniejących przepisów Prawa budowlanego zarówno część inwestorów, jak i organów administracji architektoniczno-budowlanej oraz nadzoru budowlanego traktowała stacje do takiej wysokości po prostu jako urządzenia. A te nie wymagają pozwolenia na budowę, ani nawet zgłoszenia zamiaru wykonania robót budowlanych.

NIK wskazuje na niejednorodną wykładnię przepisów w tym zakresie przez sądy administracyjne, a także na dopuszczanie przez wojewodów i organy nadzoru budowlanego stosowania wobec stacji bazowych telefonii komórkowej procedury uproszczonej (czyli dopuszczanie do budowy stacji bazowych telefonii komórkowej w oparciu o zgłoszenie zamiaru wykonania robót budowlanych). W ocenie NIK niejasne przepisy prawa w tym obszarze mogą sprzyjać dowolności postępowania organów, a tym samym zwiększają ryzyko korupcji.

Główne problemy i nieprawidłowości w obszarze ochrony środowiska

Wraz ze zgłoszeniami środowiskowymi instalacji wytwarzających pola elektromagnetyczne operatorzy telefonii komórkowej przedkładali urzędom także wyniki pomiarów pól elektromagnetycznych, na które powoływali się w dokumentach. Nie wszystkie przedstawione pomiary zawierały komplet istotnych danych. Pomimo braków skontrolowane urzędy od momentu wprowadzenia zgłoszeń środowiskowych (od 2011 r.) nie wniosły zastrzeżeń ani nie żądały uzupełnienia niekompletnych wyników pomiarów, głównie ze względu na autorytet certyfikowanych firm. Ze względu na znaczenie problemu i jego wpływ na jakość życia mieszkańców NIK zwraca uwagę na potrzebę wnikliwego sprawdzania, czy firmy certyfikowane w Polskim Centrum Akredytacji wykonują pomiary zgodnie z metodami określonymi przez ministra środowiska, w tym w budynkach w sąsiedztwie stacji bazowych oraz w miejscach dostępnych dla ludności, w których wcześniej stwierdzono natężenie promieniowania bliskie dopuszczalnemu limitu.

NIK zauważa przy tym także, że brakowało jednoznacznych przepisów prawa regulujących formę i układ prezentowania przez operatorów wyników pomiarów pól elektromagnetycznych. Stanowią zaś one jedyne dokumenty, umożliwiające organom ochrony środowiska ocenę dotrzymania limitów promieniowania, a tym samym określenia realnego narażenia ludności na to promieniowanie.

Skontrolowane urzędy nie były zobowiązane i nie przeprowadzały ocen oddziaływania stacji telefonii komórkowej na środowisko. Brak konieczności prowadzenia takich badań był efektem znacznego uproszczenia w 2007 r. systemu kwalifikacji stacji bazowych telefonii komórkowej. Wprowadzone wówczas przepisy prawa nakazywały analizować miejsca dostępne dla ludności wyłącznie w osi głównej wiązki promieniowania pojedynczej anteny. Wymagane analizy pomijały tym samym faktyczny, przestrzenny rozkład pól elektromagnetycznych, emitowanych z danej stacji oraz promieniowanie sąsiadujących anten innych operatorów.

Co więcej, te uproszczone analizy przeprowadzane były - także zgodnie z przepisami - jedynie przed budową stacji w oparciu o dokumenty przedłożone przez inwestora. Nie były natomiast ponawiane w późniejszym okresie - już podczas działania stacji telefonii komórkowej - nawet w przypadkach wielokrotnego i znacznego zwiększania ich mocy przez operatorów. Operatorzy nie dokumentowali bowiem dokonanej przez siebie kwalifikacji środowiskowej przedsięwzięcia, lecz jedynie deklarowali brak konieczności uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Wnioski

W związku z ustaleniami kontroli NIK wnioskuje o pilne podjęcie inicjatywy legislacyjnej, aby jednoznacznie i kategorycznie doprecyzować procedury budowy stacji telefonii komórkowych i określić warunki ich powstawania, zwłaszcza pod kątem szeroko rozumianego bezpieczeństwa ludzi i środowiska.

Wygenerowano: 2018-04-17 08:09:04